№ 241. Piątek 19. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Berno, 18. paźdz. Najjaśn. Pan przybył tu dziś przed południem w towarzystwie pana ministra stanu. Przyjęcie ze strony ludu było pełne zapału. Na przemowę burmistrza nastąpiła dłuższa, uprzejma odpowiedź Cesarza. W ciągu dnia zwiedzał Najjaśn. Pan zakłady publiczne. Wieczorem świetne przedstawienie w teatrze.

Wiedeń, 19. paźdz. „Gazeta wiedeńska" donosi: Namiestnik Tyrolu, książę Lobkowitz, otrzymał pozwolenie przejścia w stan spoczynku z wyrażeniem najwyższego uznania Jego Mości Cesarza.

Paryż, 18. paźdz. Senator Thouvenel umarł nagle. „Patrie" zapewnia, że p. Moustier wysłał do mocarstw katolickich notę względem Rzymu.

Część urzędowa.

Ponieważ wypadki cholery w Buczaczu często jeszcze wydarzają się, uznano za stosowne odłożyć rozpoczęcie roku szkolnego w tamtejszych instytutach naukowych do 1. listopada 1866.

Co podaje się do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 13. października 1866.

(Z urzędowej części w „Krakauer Zeitung.")

Obwieszczenie.

Wedle nadeszłych wykazów istniała cholera w przeciągu czasu od 29. września do 6. października w 26 do 15 powiatów należących i 97.737 dusz ludności obejmujących miejscach okręgu Krakowskiego.

W przeciągu panowania tej choroby zasłabło 1240 osób, z których 410 wyzdrowiało, 529 zmarło, a 301 w kuracyi pozostało.

Ten stan epidemii podaje się do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że w stołecznem mieście Krakowie wypadki cholery stosunkowo do ludności dotychczas w nieznacznej liczbie się pojawiają.

Z c. k. Komisyi namiestniczej.

Kraków, dnia 15. października 1866.

Część nieurzędowa.

Monarchia austryacka.

Kołomyja, 16. października. Reprezentancya gminna miasta Kołomyi nadała prawo honorowego obywatelstwa Ich Excelencyom panu ministrowi stanu hr. *Belcredi* i panu Namiestnikowi hr. *Gołuchowskiemu*. Deputacya z burmistrzem na czele udaje się do Lwowa dla wręczenia dyplomu Jego Excelencyi panu Namiestnikowi.

Wiedeń, 16. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* „Mähr. Korr." donosi, że Najjaśn. Pan wyjedzie z Wiednia do Berna dn. 18. października i zabawi tam przez cały dn. 19. Nazajutrz Cesarz Jego Mość uda się na Wischau i Prossnitz do Ołomuńca, ztąd dn. 22. na Sternberg i Hof do Opawy. Następnie Najjaś. Pan powróci z Pardubitz na Iglawę i Znaim. Do Iglawy ma przybyć Jego ces. Mość dn. 5. listopada. Jak zapewniaja, Najjaśn. Pan ma odbierać petycye w Bernie, Ołomuńcu, Iglawie i Znaimie i udzielać audyencye. Urzędowa „Prager Ztg." pisze: Odnośnie do podanej wczoraj w naszym dzienniku wiadomości, że Jego ces. Mość przybędzie do Pragi dn. 24. wieczór i zabawi tam przez 6 dni, zapewniają nas z niezawodnego źródła, że Najjaśn. Pan uda się także do Münchengrätz, tudzież w okolice Reichenberga do Iczynu, Trautenau, do Nachodu, Jozefsztadu, Pardubic i t. d. a nakoniec pojedzie na Chrudim do Iglawy. Podróż do okolic wojną dotkniętych zajmie podobnież najmniej sześć dni.

Fzm. hr. Gyulay miał być tknięty apoplexyą. Hrabia Larisch prosił o przedłużenie urlopu do końca tego miesiąca i udał się do Karlsbadu. Hr. Clam Gallas, który jak wiadomo sam proponował wytoczenie śledztwa, gdy mu zarzucano współudział w nieszczęśliwym rezultacie wyprawy wojennej, został jak donosi „Schw. Corr." uwolniony od zarzutu i zupełnie usprawiedliwiony. Zapewniają, że jenerał otrzyma świetne zadość uczynienie za wyrządzoną mu krzywdę, i że wstąpi na powrót do armii, w której tak chlubną odbył kolej. Hrabia Clam - Gallas był dzisiaj przyjmowany przez Najjaśn. Pana a jutro ma wyjść odręczne pismo cesarskie do jenerała.

Portugalia.

Lizbona, 4. paźdz. *(Nowiny dworu. — Reorganizacya armii.)* Do „Wiener Abendpost" piszą: Wilegiatura dworu skończyła się, i familia królewska powróciła już od kilku dni do stolicy. Dnia 24. września, jako w rocznicę zgonu Księcia Braganzy, byli Ich Mość Królestwo i korpus dyplomatyczny na nabożeństwie żałobnem. Dnia 28. tego samego miesiąca była wielka recepcya w pałacu Ayuda na cześć trzeciej rocznicy urodzin Następcy tronu. Królowa nie mogła być obecną dla słabości, mały zaś Infant Don Karlos wystąpił ozdobiony orderami portugalskiemi przy boku swego dostojnego ojca. Municypalność Lizbony składała swoje życzenia, na które Król uprzejmie odpowiedział.

Rząd portugalski zajmuje się bardzo gorliwie reorganizacyą armii i zawarł kontrakt z firmą Westley Richards w Birminghamie względem dostarczenia 10.000 strzelb Richarda z lufami Whitwortha i 2,500.000 patronów.

Część wojsk przeznaczonych do obozu pod Tancos ma pomimo szkód zrządzonych ulewami udać się wkrótce do obozu. W dziennikach podnoszą się tak ze względów sanitarnych jako też finansowych liczne głosy przeciw temu projektowi ćwiczeń wojskowych. Mówią, że są naglejsze wydatki do zaspokojenia, i że miesiąc październik ze swemi ulewami może narazić wojsko na wielkie niedogodności i choroby.

Francya.

Cesarz Napoleon, jak donosi „Monitor" z Biarritz pod dniem 13go b. m., odbył przejażdżkę morską statkiem „Chamois" aż do Fontorabil. Cesarzowi towarzyszyła Cesarzowa, Cesarzewicz i ministrowie Lavalette i Duruy. „France" zapewnia, że Cesarz zabawi w Biarritz do 20go b. m. „F. C." pisze, że Cesarz nie był zadowolony z rad Dra. Nailatona i wezwał bardzo wziętego w Paryżu Dra. Guillon, który przed ośmiu dniami zrobił bardzo małą operacyę, i odtąd ma być Cesarzowi znacznie lepiej.

„Patrie" zaprzecza, jakoby rząd turecki miał mieć zamiar doręczenia paszportów posłowi greckiemu p. Delgani. P. Delgani postępował i owszem zawsze z wielkiem umiarkowaniem, szedł zawsze za radą Francyi i posełał do Aten depesze i relacye, które na gabinet tamtejszy skutecznie wpływały.

Włochy.

„Italie" z 12go b. m. opisuje uroczyste zagajenie posiedzeń senatu, który ukonstytuował się jako trybunał dla sądzenia jenerała Persano. Było obecnych 120 senatorów. Prezydent zagaił posiedzenie następującą przemową:

„Mości panowie senatorowie! Zgromadziliście się dzisiaj, aby spełnić jeden z najtrudniejszych obowiązków waszego urzędu. Każdy z nas czuje i pojmuje zapewne w tej chwili surową powinność poddania się temu obowiązkowi z gorliwością i sumiennością. Nie ma przeszkody, którąby nas od tego wstrzymać mogła. W istocie przykra to jest powinność spełnienia obowiązku sędziowskiego, ale poczucie sprawiedliwości będzie dla nas najsilniejszym bodźcem.

Odpowiedzialność nasza jest niezmierna, oczy całego narodu a nawet całej Europy są na nas zwrócone. Ale nie tylko świat cały, co większa, patrzy na nas z wysokości Ten, co sam jest sprawiedliwością, której my powinniśmy być odblaskiem."

Po tej przemowie publiczność opuściła trybuny i rozprawy toczyły się przy zamkniętych drzwiach. Posiedzenie trwało do godz. 3. po południu.

„Nazione" donosi, że w okolicy Palermu aresztowano 100 osób mocno skompromitowanych.

Od 1. lipca przytrzymano dotąd w południowych prowincyach włoskich 58 rozbójników, zabito 25, dobrowolnie poddało się 87.

Niemcy.

(Wielka czynność pruskiego ministeryum wojny. — Zarząd nowo wcielonych prowincyi.) Dzienniki berlińskie donoszą, że pruskie ministeryum wojny wielkiemi teraz zajęte jest pracami. Prace te odnoszą się głównie do nowej formacyi wojska, a mianowicie do formacyi wojsk w krajach do Prus przyłączonych. Rząd zamierza wcielić w szeregi armii pruskiej wielu oficerów i podoficerów dawniej heskich, hanowerskich i nasauskich. Że zaś exercycye wojskowe w wojskach tych nie były jednakie, a jednolitość takowa w całej armii nader jest pożądana, przeto pułki nowo formować się mające mieć będą po większej części pruskich oficerów i podoficerów. W całej przeto armii zanosi się na liczne bardzo translokacye.

I pod względem wewnętrznego zarządu nowych prowincyi prace przedwstępne rozpoczęte już zostały. W ogóle, pisze „Köln. Ztg., rząd zamierza powołać z jednej strony najzdolniejszych urzędników ze wszystkich oddziałów służby publicznej z nowych prowincyi, z drugiej zaś strony wysłać tam najzdolniejszych pruskich urzędników, ażeby najprzód przekonać się o potrzebach, a następnie przy ich załatwieniu starać się o przeprowadzenie ile można największej jednolitości w całej monarchyi. I tak do rozpatrzenia się w stanie szkół wysłano do nowych prowincyi nadradzce rządowego Dra. Wiese. Będzie on głównie badał stan wyższych zakładów naukowych. Baron Hardenberg, który znów do Hanoweru powrócił, pełnić będzie nadal funkcye komisarza cywilnego, gdyż na teraz gubernator cywilny mianowany nie będzie.

Ameryka.

Nowy York, 3. października. *(Mowa przeciw prezydentowi. — Jefferson Davis. — Prezydent Fenyan. — Dług państwa. — Z Mexyku i z Chili.)* Sumner miał w Bostonie mowę, w której krytykował obszernie cały system rządu prezydenta Johnsona. Obwiniał prezydenta, że przywłaszcza sobie władzę prawodawczą, i oświadczył, że teraźniejszy rząd na południu nie jest republikański. Poprawka konstytucyjna kongresu — mówił dalej — powinna i musi być przyjętą; także decyzya co do prawa głosowania murzynów nie może być zostawiona południowi, gdyż murzyni zasłużyli na prawo obywatelstwa.

Obrońca byłego prezydenta Jeffersona Davis ma, jak słychać, zaproponować rozkaz *habeas corpus*, by stawić Jeffersona Davis przed trybunałem państwa.

Rząd przytłumił proces przeciw prezydentowi Fenyan Robertsowi.

Raport wrześniowy o stanie długu publicznego wykazuje zmniejszenie jego o 15 milionów dolarów, jako też znaczne powiększenie stanu kasy.

Podług doniesień z Mexyku w „New York Herald" układał się Santa Anna z trzema bankami nowojorskiemi o pożyczkę trzech milionów dolarów. Także miał on zakupić w Nowym Yorku sześć parostatków i wyprawić expedycyę w sile 2000 ludzi na niewiadomy jeszcze punkt wybrzeża mexykańskiego. Podług tego samego źródła miał Seward przyrzec swój wpływ, by przywieść do skutku sojusz między Santa Anną i Fenyanami.

Podług wiadomości z Panamy z 23. września postanowili Chilenie prowadzić dalej wojnę z Hiszpanią. Tymczasem podług doniesienia „Francus. Korresp." zgodziły się gabinety w Paryżu i Londynie na wysłanie do rządu chileńskiego równobrzmiącej noty, która w tonie bardzo życzliwym dla republiki radzi mu przyjąć zaproponowane ze strony Hiszpanii podstawy układów pokojowych. W Paryżu sądzą, że Chili ulegnie tej presyi. Dokument francuski miał odejść z Paryża 15go b. m.

KRONIKA.

(Pożar.) W Wiszence w powiecie Janowskim, dnia 4. b. m. spaliły się 2 domy włościańskie, jeden z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi 600 zlr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

(Samobójstwo w skutek choroby umysłowej.) W rzece Bystrzycy pod Nadwórną znaleziono d. 12. b. m. zwłoki Mojżesza Altera Zauderer z Nadwórny, który oddawna cierpiał peryodyczne obłąkanie umysłu i w tym stanie odebrał sobie życie.

(Produkcya wina szampańskiego.) Według zestawienia zamieszczonego w Wrocławskiej gazecie handlowej Szampania produkuje rocznie 30 milionów butelek wina, z tego konsumuje Francya 2,500.000 butelek, Anglia 5,000.000, Rosya 2,000.000, Niemcy 1,500.000, Holandya i Belgia po 500.000, Włochy 400.000, Hiszpania i Portugalia 300.000, Afryka 100.000, Indye 5,000.000, Ameryka 10,000.000 butelek.

(Piękny przykład miłości bliźniego.) Lekarz warszawski Dr. Siekaczyński, opowiada w dziennikach, że wezwany przed kilkoma dniami do chorego biedaka, który dostał cholery, zastał tam kilku starozakonnych gorliwie zajętych jego ratunkiem. Chory był chrześcianinem. Dowiedział się następnie i sam się o tem przekonał, że mieszkańcy starozakonni utworzyli w kilku dzielnicach w Warszawie stowarzyszenia celem niesienia pomocy chorym na cholerę bez różnicy wyznania. O ile mu wiadomo, jest takich stowarzyszeń siedm w różnych stronach miasta, a każde składa się z kilkudziesięciu członków, którzy się zajmują bądź ratowaniem chorych, bądź posługą około nich, bądź też wsparciem pieniężnem. Stowarzyszenia te czyli bractwa mają swoje lokale w miejscach przystępnych, opatrzone napisem polskim i hebrajskim: „Pomoc cholerycznym bez różnicy wyznania", a dniem i nocą zastanie tam zawsze kilku lub kilkunastu członków bractwa, zaopatrzonych w podręczne środki pomocy. Skoro ich tylko dojdzie wiadomość, że w jakim domu jest chory, zaraz kilku z nich udaje się na miejsce, inny spieszy po lekarza, ogrzewają i nacierają chorego, przysposabiają i podają napój, a za przybyciem lekarza spełniają ściśle i z pośpiechem zarządzone przez niego środki zaradcze. Łatwo ocenić, jak wielkiem dobrodziejstwem jest taka pomoc, zwłaszcza dla ubogich. W razie potrzeby, bractwo przenosi chorego do właściwego szpitala. Cześć założycielom i członkom tej instytucyi, którzy cnotę miłości bliźniego tak dowodnie praktykują!

(Meteory.) Baron Reichenbach, który poświęcał wiele czasu badaniom składu aerolitów, rozebrał analitycznie wiele meteorów, których jak wiadomo najwięcej spada w drugiej połowie sierpnia i znalazł, że ostygłe meteory zawierają w przecięciu do trzech odsetków węgla kamiennego. Uczeni francuscy wyprowadzają ztąd taki wniosek, że żarzące się meteory muszą zawierać w sobie nierównie więcej węgla, i temto objaśniają jaskrawość ich barw. Dyrektor ateńskiego obserwatoryum pan Smidt znalazł, iż im się wyżej dostrzega meteor, tem jaśniej świeci. Z drugiej strony rozmaitość barw, któremi jaśnieją gwiazdy spadające, dotychczas nie jest dostatecznie wyjaśniona. Przewaga białych promieni podtrzymuje teoryę palenia się węgla kamiennego, ale jaskrawość promieni innych barw zniewala uczonych do mniemania, że w spadających gwiazdach goreje żelazo, wydające jak wiadomo różnobarwne iskry najjaskrawszych kolorów, gdy rozpalone do czerwoności wpuszczonem zostanie do czystego tlenu. Wyjaśnienie tej kwestyi wykryje wiele co do składu wyższych warstw atmosfery, a może też i nieograniczonego przestworu, w którym wszystkie światy krążą.

(Telegraf podwodny.) Dnia 15. września otwartą została komunikacya telegraficzna przez ciaśninę kierczeńską, między wybrzeżami Krymu i Kaukazu. Do roku 1865, komunikacya telegraficzna Kaukazu z południowo-zachodniemi liniami przechodziła tylko przez Nowoczerkask, na Charkow, lub na północne nadbrzeżne linie morza Azowskiego. W roku zaś 1865, urządzoną została nowa linia od Stawropola do Tamani. Obecnie, przy założeniu podwodnej liny kierczeńskiej, sformowała się ciągła linia telegraficzna od granicy perskiej, przez Kaukaz i Krym, na stronę zachodnią Rosyi. Przeprowadzona przez cieśninę kierczeńską linia podwodna, 12 wiorst długości, łączy się z siecią telegraficzną przez linie lądowe w Kierczu i Tamani. Lina ta wyrobiona i ułożona została przez fabrykantów kolońskich Feltena i Guiliauma, pod kierunkiem mechanika wydziału telegraficznego Buchhejma.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 18go października. Rok bieżący wynagrodzi choć w części rolnikom naszym straty, jakie w gospodarstwie wiejskiem z powodu nieurodzaju w dwóch ostatnich latach ponieśli. W roku bowiem bieżącym mieliśmy w Galicyi urodzaj w ogóle dobry a przynajmniej średni. odbytu zaś na zboże nie zabraknie. Kiedy bowiem my w Galicyi niezłym wcale urodzajem cieszyć się możemy, Francya przeciwnie i Anglia dotknięte zostały całkowitym a przynajmniej częściowym nieurodzajem, tak, iż bez znacznego dowozu zboża z zagranicy obejść się nie mogą. Francya szczególnie znacznych dowozów potrzebować będzie, bo we Francyi żniwa po większej części przepadły, w skutek ciągłych deszczy i ulewów, które sprowadziwszy liczne powodzie wiele okolic zupełnie zniszczyły. Dla Francyi rok 1866 jest tem, czem był dla nas rok 1864; rokiem ciągłej słoty i deszczów. U nas wylewów wód przynajmniej nie było, te zaś we Francyi ogromne szkody sprawiły. Będziemy więc mieli popyt na zboże wielki i ceny nie złe. Chociaż zaś trudno mieć nadzieję, żeby ceny doszły do takiej wysokości, jak w roku 1854 lub 1855, bo temu dowozy amerykańskie przeszkadzać będą, to jednak sądzimy, że pszenica dojdzie w ciągu zimy lub na wiosnę do 10 może zlr. w. a., przy której to cenie praca rolnika hojne już znajduje wynagrodzenie.

Przy obecnym stanie komunikacyi wodnych i lądowych Wrocław jest głównym dla nas placem, według którego ceny nasze regulować się będą. Gdańsk stracił po wielkiej części dawne swoje znaczenie, najprzód dlatego, że spław po rzekach naszych Sanie i Wiśle staje się coraz trudniejszy i niebezpieczniejszy dla wielkiej ich płytkości, a następnie dlatego, że handel do Gdańska wielkiego potrzebuje kapitału i bardzo długiego czasu, zanim zboże spławione zrealizować można. Chcąc bowiem zboże do Gdańska wysełać, trzeba go skupować w miesiącach jesiennych i zimowych, zwozić przez zimę nad brzegi Sanu lub Wisły, tak, iż dopiero w kwietniu na galary ładować go można. Spław do Gdańska Sanem lub Wisłą powyżej ujścia Sanu trwa blisko miesiąc cały, tak, iż zboże w roku 1866 zakupione dopiero w czerwcu 1867 roku w Gdańsku na przedaż wystawione być może, bo za przybyciem do Gdańska w otwartych galarach musi ono być przerabiane, przerobka zaś trwa przynajmniej 14 dni, a częstokroć i dłużej, jeżeli zajdą deszcze i słoty. Tak więc zboże dopiero w lipcu dostać się może na targi francuskie i angielskie, kapitał w operacyę włożony przez ośm przeszło miesięcy utopiony w niej być musi, tak wielka zaś przestrzeń czasu zwiększa niezmiernie szanse możliwej straty. Nie dziw, że pomimo tańszego nierównie wodnego transportu zboże nawet z dalszych stron ściąga ku drogom żelaznym, i tylko okolice nad Sanem i Wisłą leżące, od dróg żelaznych bardzo odległe, zboże do Gdańska jeszcze spławiają.

Wielką zaporą dla handlu naszego zbożowego są wysokie taryfy transportu na drogach naszych żelaznych. Taryfy te chociaż dla zboża cokolwiek zniżone, nie dozwalają jednak wysełać zboża za granicę w czasach zwykłej taniości, bo koszta transportu zjadłyby większą część ceny jaką za zboże otrzymać można. Transport jednego korca pszenicy lub żyta do Wrocławia kosztuje blizko 3 zlr. w walucie austryackiej. Jakżeż to wysoką cenę za zboże otrzymać trzeba, żeby się tak drogi transport opłacić mógł. Gdyby na drogach żelaznych zastósowana była do zboża taryfa dla węgla kamiennego na drogach żelaznych pruskich, tak zwany *Pfennig-Tariff*, to jest 1 fenik pruski czyli niespełna $^1/_2$ centa od cetnara na milę, transport ze Lwowa do Wrocławia korca pszenicy lub żyta nie kosztowałby jeno 80 centów, w takim razie wysełaćby można zboże nawet w latach tanich, co przy dzisiejszych kosztach transportu wcale jest nie możliwe. Wiemy dobrze o tem, że drogi żelazne zboża na równi z węglami w taryfach swoich klaść nie mogą, bo węgle transportuje się w wagonach zupełnie odkrytych, kiedy do zboża krytych wagonów potrzeba. Zdaje nam się jednak, iż możnaby

poprzestać na dubeltowej od zboża w stosunku do węgla opłacie, to jest na jednym cencie od cetnara na milę. W takim razie transport zboża, pszenicy lub żyta, ze Lwowa do Wrocławia wypadłby na $1\frac{1}{2}$ zlr. od korca, co znacznieby już ułatwiło wysełki zboża w latach większej nawet taniości. Drogi zaś żelazne zyskałyby na powiększeniu transportów to, coby zniżyły w opłacie za transport, a według wszelkiego podobieństwa do prawdy zwiększony ruch sowicieby im zniżenie taryfy wynagrodził.

Dziś *pszenicę* naszą galicyjską notują w Wrocławiu po 80 srebrników, szefel pruski 89 ℔ wagi cłowej. Licząc talar pruski po 1 złr. 90 c. uczyni to za korzec 170 ℔ wagi wiedeńskiej okładem 12 złr. w. a., tak iż pszenica do Wrocławia wysłana dałaby we Lwowie w czystym rezultacie 9 złr. w. a. za korzec.

Żyto 60 srebrników szefel takze 84 ℔. Uczyni to cokolwiek nad 8 złr. w. a. za korzec 162 ℔ wiedeńskich w Wrocławiu, czyli około 5 złr. w. a. we Lwowie.

Popyt na pszenicę i żyto żwawy; przedaż idzie z łatwością.

Okowita w Wiedniu 55 centów za stopień i wiadro czyli 1 złr. 10 c. garniec okowity 32° B.

Koniczyna czerwona jeszcze się w Wrocławiu w cenie nie ustaliła, dowozy nowego ziarna były bowiem dotąd bardzo nieznaczne; koniczynę przeszłoroczną płacono po 10 do 14 tal. cetnar cłowy według gatunku. Do Hamburga nadeszły znaczne transporta koniczyny amerykańskiej, co na ceny niekorzystnie wpływać będzie.

Na *rzepak* i *rzepnik* popyt cokolwiek się ożywił. Płacono rzepak po 170 do 215 srebrników za cetnar wagi cłowej, rzepnik zaś po 150 do 165 srebrników. *Makuchy* $1\frac{1}{2}$ talara cetnar cłowy.

W handlu *wełną* żadnego nie widzimy ożywienia. Ceny wprawdzie nie spadają, ale popyt słaby, gdyby kto koniecznie sprzedać chciał musiałby na niższej poprzestać cenie. Na Szląsku pruskim wełny na owcach nic dotąd nie zakupiono. Producenci w ogóle unikają przedaży przed strzyżą, wolą przybywać sami na jarmarki i w bezpośrednie z fabrykantami wchodzić stosunki. Zdrowa to bardzo maksyma; życzyć sobie wypada, zeby i u nas do wszystkich produktów zastósowana być mogła, nic bowiem nie masz zgubniejszego dla producenta jak owe *jeszcze wełna na baranie a już Iwan pije na nię.*

W miesiacu wrześniu wypalono w 74 gorzelniach wschodnio-galicyjskich 779 273 gradusów czyli 9741 wiader *okowity* 80° Tr.

Piwa wywarzono w 140 browarach 19.958 wiader.

Warzelnie wschodnio-galicyjskie produkowały w miesiącu wrześniu bieżącego roku 49.594 cetnarów *soli*, o 6818 cetnarów *mniej* niż w tymże miesiącu przeszłego roku.

Cukrownia w Tłumaczu nie była w ruchu.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w 1. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Stryj		Żurawno		Bolechów		Wojniłów		Bukaczowce		Rożniatów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	20	3	10	3	40	3	.	3	.	3	60
„ żyta	2	30	2	15	2	20	2	.	2	.	2	30
„ jęczmienia	1	65	1	75	1	20	1	50	1	50	1	80
„ owsa		77	.	70	1	10	.	80		80		80
„ hreczki		.	.	.	4	10	.	.	.	.	1	60
„ kukurudzy	.	.	2	40	4	.	.	.	.	.	3	.
„ ziemniaków	.	70	.	70	2	.	.	50	.	50	.	80
Cetnar siana	.	50	.	70	2	.	.	80	.	80	.	80
„ wełny	.	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicz.	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	3	20	5	.	4	.	4	.	4	.
„ „ miękkiego	4	.	1	90	4	.	3	.	3	.	3	
Funt mięsa wołowego	.	7	.	7	.	7		7	.	7	.	7
Mas okowity	.	75	.	55	.	70	.	40	.	40	.	42

Statut dla miejskiej szkoły przemysłowej we Lwowie.

Urządzenie szkoły.

§. 1. Cel. Celem szkoły przemysłowej jest, podać stanowi rękodzielniczemu sposobność nabycia wiadomości potrzebnych do korzystnego wykonywania i udoskonalenia rozmaitych gałęzi przemysłu krajowego.

§. 2. Czas nauki. Nauka udziela się w ciągu kursów tej szkoły co niedziela i święto, z wyjątkiem wielkich świąt uroczystych, w godzinach wolnych od nabożeństwa, tudzież w dni powszednie w godzinach wieczornych.

§. 3. Oddziały. Szkoła składa się z dwóch oddziałów, mianowicie: z oddziału przygotowawczego i z oddziału specyalnego (fachowego).

§. 4. Oddział przygotowczy. Do oddziału przygotowawczego przyjmują się uczniowie, którzy w szkole ludowej lub w innej szkole publicznej albo prywatnej nabyli dostateczuej wprawy w czytaniu, pisaniu i w rachunkach.

Kurs nauki w tym oddziale trwa 2 lata.

Rok szkolny poczyna się z dniem 1. września i obejmuje 9 miesięcy, aż do końca maja następnego roku.

Udzielają się w szkole przygotowawczej następujące nauki:

Religia, stylistyka i korespondencya, polska i niemiecka, geografia, rachunki, poczatki fizyki, rysunki, kaligrafia, historya naturalna.

Razem tygodniowo 9 godzin.

Ta liczba godzin stanowi się jako minimum, które w razie potrzeby Rada miejska pomnoży.

§. 5. Oddział specyalny. Do oddziału specyalnego przyjmują się uczniowie, którzy szkołę przygotowawczą (oddział przygotowawczy tej szkoły przemysłowej) lub dwie klasy niższej szkoły realnej z dobrym postępem ukończyli, lub egzamin z przedmiotów oddziału przygotowawczego z dobrym postępem zdali.

Ten oddział obejmuje w sobie trzy wydziały specyalne, z których każdy przeznaczony dla innej grupy spowinowaconych z sobą rzemiosł i zbliżonych do siebie gałęzi przemysłu; jako to:

Wydział budownictwa — dla murarzy, budowniczych, cieśli, kamieniarzy, stolarzy i t. d.

Wydział mechaniki — dla mechaników, ślusarzy, usługaczy machin, kowalów, pilnikarzy, rusznikarzy, zegarmistrzów, tokarzy, młynarzy i t. d.

Wydział chemii — dla farbiarzy, cukrowników, piwowarów, gorzelników, mydlarzy, garbarzy, papierników i t. d.

Kurs nauki w całym oddziale specyalnym trwa trzy lata.

Przedmioty nauki są jedne wspólne wszystkim trzem wydziałom, inne ściśle specyalne, każdemu wydziałowi właściwe.

Wspólnie wykładają się przez 6 miesięcy zimowych, to jest od 1. października do końca marca, następujące przedmioty:

	w I. roku	w II. roku	w III. roku
Arytmetyka, zarysy algebry i geometryi tygodniowo	1	1	—
Fizyka łącznie z zasadami chemii i z mechaniką teoretyczną	1	1	—
Stylistyka	1	—	—
Ekonomia społeczna	1	1	—
Ustawa przemysłowa, prawo wekslowe, prowadzenie ksiąg rachunkowych	—	—	1
Język francuzki	—	—	1

Oprócz tych przedmiotów wspólnych wykładane będą w każdym wydziale osobno następujące przedmioty:

W wydziale budowniczym co roku przez 6 miesięcy zimowych:	w I. roku	w II. roku	w III. roku
Rysunki budownicze, zdjęcie planów budowniczych; tygodniowo	2	3	3
Budownictwo	2	2	3
Rysunek ornamentalny i nauka modelowania.	1	1	2

W wydziale mechaniki co roku przez 9 miesięcy jak w oddziale przygotowawczym:	w I. roku	w II. roku	w III. roku
Nauka o machinach i technologia mechaniczna; tygodniowo	2	3	3
Rysunki mechaniczne, zdjęcie planów machin.	2	2	3
W wydziale chemii co roku przez 9 miesięcy jak w oddziale przygotowawczym:			
Chemia ogólna łącznie z analizą chemiczną; tygodniowo	4	2	—
Technologia chemiczna	—	3	6

Wyż oznaczona liczba godzin może w miarę uznanej potrzeby pomnożoną być postanowieniem Rady miejskiej.

§. 6. Wolno uczniowi każdego wydziału a nawet do żadnego szczególnego wydziału nie zapisanemu słuchać jednego lub drugiego przedmiotu według swojej potrzeby. (D. n.)

Ostatnia poczta.

Kraków, 18. października. „Krak. Ztg.“ donosi: Najjaśn. Pan raczył na dniu 16go b. m. zatwierdzić najmiłościwiej wybór Dra. *Dietla* na burmistrza miasta Krakowa.

Praga, 17. października. Wieczorny numer „Gazety pragskiej“ pisze: Najjaśn. Pan będzie w ciągu podróży w Czechach udzielać posłuchania w Pradze i Josefsztadzie, a wedle okoliczności także w innych miastach. Urzędnik gabinetowy będzie zapisywać zgłaszających się.

Tryest, 16. października. „Triest. Ztg.“ donosi: Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej *Charlotte* niezmienił się w ogóle wcale. Cesarzowa przyjmuje po części pokarm i sypia dobrze. Arcyksiążę *Karol Ludwik* i hrabia *Flandryi* odjechali ztąd.

Berlin, 17. października. „Prov. Corresp.“ pisze: Układy pokojowe z Saxonią dojrzały już tak dalece, że zawarcie traktatu wkrótce może być oczekiwane. — Stan zdrowia Cesarza Napoleona obudził obawy w najnowszym czasie skutkiem mylnych doniesień dziennikarskich. Utrzymywano, jakoby rząd pruski otrzymał uwiadomienie o niebezpiecznym zwrocie; wieść ta jest całkiem bezzasadna. Stan zdrowia Cesarza Napoleona nie nastręcza podług wiarogodnych doniesień żadnego powodu do obawy.

Sztuttgard, 17. paźdz. W izbie deputowanych przyrzeka minister wojny oparty na aktach opis kampanii nad Menem. Izba

postanowiła odsyłać do rządu petycye względem śledztwa co do prowadzenia wojny.

Sztuttgard, 16. października. Król przyjmuje dziś deputacyę adresową w Friedenshafen. Izba panów uprasza rząd o podwyższenie wynagrodzenia za kwaterunek dla wojsk obcych i krajowych. We czwartek nastąpi odroczenie izby.

Karlsruhe, 17. października. W izbie deputowanych interpelował deputowany Feder o rozporządzenie prasowe z 28. lipca. Minister Jolly oświadczył, że nie narusza ono ustawy prasowej, a powodem jego wydania były bezużyteczne insultacye znajdujących się w kraju wojsk pruskich i agitacye religijne.

Manheim, 16. paźdz. Przy uzupełniającym wyborze deputowanego obrany został tutejszy kupiec Hummel 44 głosami; baron Edelsheim otrzymał 34 głosów.

Florencya, 16. października. „Opinione" pisze: Hr. Oppizzoni, były poseł włoski w Frankfurcie, będzie aż do mianowania posła włoskiego załatwiać sprawy poselskie w Wiedniu.

Petersburg, 16. paźdz. Cesarz ułaskawił Iszutina w chwili, gdy stał już pod szubienicą.

Konstantynopol, 15. października. Do Bukaresztu wysłane zostało pismo wezyralne, które ogłasza urzędownie uznanie Księcia Hohenzollern. Książę Karol jest tu wkrótce spodziewany. Tym sposobem zostało już załatwionem nieporozumienie.

TEATR.

Dziś (przed. polskie) **„Ciepła wdówka"**, komedya w 3 aktach przez J. J. *Kraszewskiego*; po raz pierwszy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. października.

Hotel europejski: PP. Gubatta Rud., c. k. prz. pow., z Rawy. — Rozwadowski Kaz., z Ruzdwian.
Hotel Langa: Kozell Ant., c. k. podporucz., z Pesztu.
Hotel angielski: Gnoiński Alex., z Danilcza.
Hotel pod Tygrysem: Rheinhart Karol, c. k. pens. rotm., z Buska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. października.

PP.: Hr. Drohojewski Zygmunt, do Krukienic. — Br. Brunicki Emil, do Czerniowic. — Balicki Ludwik, do Wykot. — Gutkowski Kaz., c. k. podporucznik, do Czerniowic. — Ładyziński Cyr., c. k. pens. podporucznik, do Sanoka. — Miklesko Alex., prefekt, do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	330.89	+ 2.5	80.8	zachodni	sł.	pochmurno
2. god po poł.	331 54	+ 3.7	59 7	półn.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	331 35	+ 1.6	77.9	zachodni	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 18. października.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	05	6	12
Dukat cesarski	„ „	6	10	6	17
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	47	10	67
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	95	2	00
„ papierowy rosyjski	„ „	1	63	1	66
Talar pruski	„ „	1	92	1	94
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	72	70	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	21	74	01
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	33	67	17
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	—	67	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	207	67	210	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		175	67	178	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18 października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	60	45
5% pożyczka narodowa	66	35
Losy z 1860 roku	78	50
Akcye banku wiedeńskiego	716	—
„ „ kredytowego	148	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	130	—
Srebro	129	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	17½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	53 50	53 75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	65.80	66.—
od kwiet. do paźdz. po 5%	65.70	65 80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	73 75	74.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	58.10	58 30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.80	61.
dtto. po 4½%	50.50	50.75
dtto. „ 4%	45.—	45.50
dtto. „ 3%	33.50	34.—
dtto. „ 2½%	28.—	32.—
dtto. 1%	11.20	11.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	146.50	147.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	144.—	145.—
Przez. do wył. z r. 1854	71 50	72.—
Przez. do wył. z r. 1860 po 500 zł.	78.10	78 20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	85.75	86.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	69 —	69.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	52.—	54.—
„ 4½%	50.—	50.50
„ 4%	45.—	45.50
„ 3½%	39.50	40.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych.	pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Nższej Austryi	7 .50	78.—
Wyż. Austryi	81.50	—.—
Sa cburg	76.—	79.—
Czech	77.—	78.—
Morawii	75.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.—	80.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	66.75	67.50
Ban. Tem.	66.50	67.—
Kroacyi i Slawonii	69.50	70.50
Galicyi	65.75	66.75
Siedmiogrodu	61.—	62.—
Bukowiny	62.—	63.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.25	65.75
Banat Temerz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 186. „ .%	90.—	90.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	702.—	704.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	147.20	147.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	588.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	76.25	76.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1632.—	1685.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189.80	190.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	206.50	207.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	125.50	126 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	208.—	208.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	176.25	176.75
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	150.50	151.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	109.25	109.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	259.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	108.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	460.—	462.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	178.—	182.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	410.—	—.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	93 50	94.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.—	89 20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.25	80.65

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.—	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	89.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	124.50	125.50
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	113.—	113 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.50	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.50	94.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.25	76.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94 75	95.25
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	9?.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121.—	121 25
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	110.50	111.50
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22 —
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	19 50	20.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	109.25	109.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	108.75	108.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108 90	109.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.50	96.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.90	129.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.15	51.25
Paryż za 106 fr.	51.25	51.35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.12	6.13
detto. pełnej wagi	6.12	6.13
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.30½	10.31½
Rosyjski imperyał	10.60	10.65
Talar związkowy	1.91	1.92
Srebro	127.75	128.—
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 48⁵⁄₁₀ c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Badyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.